



Zbiór Orzeczeń

WYROK SĄDU (trzecia izba)

z dnia 27 czerwca 2012 r.*

Wspólnotowy znak towarowy — Postępowanie w sprawie sprzeciwu — Zgłoszenie graficznego wspólnotowego znaku towarowego my baby — Wcześniejsze, krajowy i międzynarodowy, słowne znaki towarowe MYBABY i wcześniejszy graficzny krajowy znak towarowy mybaby — Względna podstawa odmowy rejestracji — Nieprzedstawienie dowodów w języku postępowania w sprawie sprzeciwu — Uzasadnione oczekiwania — Zasada 19 ust. 3, zasada 20 ust. 1 i zasada 98 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 2868/95

W sprawie T-523/10

Interkobo sp. z o.o., z siedzibą w Łodzi (Polska), reprezentowana przez R. Skubisza i K. Ziemskiego, radców prawnych,

strona skarżąca,

przeciwko

Urzędowi Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM), reprezentowanemu przez D. Walicką, działającą w charakterze pełnomocnika,

strona pozwana,

w której drugą stroną w postępowaniu przed Izłą Odwoławczą OHIM, występującą przed Sądem w charakterze interwenienta, jest

XXXLutz Marken GmbH, z siedzibą w Wels (Austria), reprezentowana przez adwokata H. Pannena,

mającej za przedmiot skargę na decyzję Czwartej Izby Odwoławczej OHIM z dnia 8 września 2010 r. (sprawa R 88/2009-4) dotyczącą postępowania w sprawie sprzeciwu między Interkobo sp. z o.o. a XXXLutz Marken GmbH,

SĄD (trzecia izba),

w składzie: O. Czúcz, prezes, I. Labucka i D. Gratsias (sprawozdawca), sędziowie,

sekretarz: E. Coulon,

po zapoznaniu się ze skargą złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 8 listopada 2010 r.,

po zapoznaniu się z odpowiedzią na skargę złożoną przez OHIM w sekretariacie Sądu w dniu 24 marca 2011 r.,

* Język postępowania: niemiecki.

po zapoznaniu się z odpowiedzią interwenienta na skargę złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 17 marca 2011 r.,

uwzględniając pytanie na piśmie skierowane przez Sąd do strony skarżącej oraz odpowiedź tej ostatniej na zadane pytanie złożoną w sekretariacie Sądu w dniu 22 grudnia 2011 r.,

uwzględniając, że w terminie miesiąca od dnia powiadomienia stron o zakończeniu procedury pisemnej nie wpłynął żaden wniosek o wyznaczenie rozprawy, i postanowiwszy, na podstawie sprawozdania sędziego sprawozdawcy i w zastosowaniu art. 135a regulaminu postępowania przed Sądem, orzec w przedmiocie skargi bez przeprowadzenia części ustnej postępowania,

wyduje następujący

Wyrok

Okoliczności powstania sporu

- 1 W dniu 10 lutego 2005 r. interwenient, XXXLutz Marken GmbH, dokonał w Urzędzie Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (OHIM) zgłoszenia wspólnotowego znaku towarowego na podstawie rozporządzenia Rady (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. 1994, L 11, s. 1), ze zmianami [zastąpionego rozporządzeniem Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. L 78, s. 1)].
- 2 Zgłoszenie to zostało dokonane w języku niemieckim, natomiast zgodnie z przepisem art. 115 ust. 3 rozporządzenia nr 40/94 (obecnie art. 119 ust. 3 rozporządzenia nr 207/2009) jako drugi język wskazany został angielski.
- 3 Znak towarowy, o którego rejestrację wystąpiono, to następujące oznaczenie graficzne:



- 4 Towary, dla których wystąpiono o rejestrację, należą do klas 12, 20, 24 i 28 w rozumieniu Porozumienia nicejskiego dotyczącego międzynarodowej klasyfikacji towarów i usług dla celów rejestracji znaków z dnia 15 czerwca 1957 r., ze zmianami, i odpowiadają dla każdej z tych klas następującemu opisowi:
 - klasa 12: „pojazdy; pojazdy lądowe, powietrzne i wodne”;
 - klasa 20: „meble; lustra; ramy do obrazów; ujęte w klasie 20 towary z drewna, korka, rattanu, trzciny, wikliny, rogu, kości, kości słoniowej, fiszbinów wielorybów, muszli, bursztynu, masy perłowej, pianki morskiej i surogatów tych materiałów lub z tworzyw sztucznych”;
 - klasa 24: „materiały tkane i tekstylia ujęte w klasie 24; narzuty na łóżka i obrusy”;
 - klasa 28: „gry, zabawki; artykuły gimnastyczne i sportowe ujęte w klasie 28; dekoracje choinkowe”.
- 5 Zgłoszenie wspólnotowego znaku towarowego zostało opublikowane w *Biuletynie Wspólnotowych Znaków Towarowych* nr 35/2006 z dnia 28 sierpnia 2006 r.

- 6 W dniu 28 listopada 2006 r. skarżąca, Interkobo sp. z o.o., wniosła na podstawie art. 42 rozporządzenia nr 40/94 (obecnie art. 41 rozporządzenia nr 207/2009) sprzeciw wobec rejestracji zgłoszonego znaku towarowego dla następujących towarów: „gry, zabawki; artykuły gimnastyczne i sportowe”, należących do klasy 28.
- 7 Sprzeciw, sformułowany w języku niemieckim, został oparty na wcześniejszym słownym międzynarodowym znaku towarowym MYBABY, na wcześniejszym polskim słownym znaku towarowym MYBABY i wreszcie na odtworzonym poniżej wcześniejszym polskim graficznym znaku towarowym:



- 8 Znaki te oznaczają towary należące do klasy 28, odpowiadające następującemu opisowi: „gry, zabawki, artykuły sportowe”.
- 9 W uzasadnieniu sprzeciwu powołana została podstawa odmowy rejestracji określona w art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 40/94 [obecnie art. 8 ust. 1 lit. b) rozporządzenia nr 207/2009].
- 10 Ponieważ język wybrany w sprzeciwie odpowiadał językowi dokonania zgłoszenia, to właśnie on, czyli język niemiecki, stał się językiem postępowania przed OHIM, zgodnie z art. 115 ust. 6 rozporządzenia nr 40/94 (obecnie art. 119 ust. 6 rozporządzenia nr 207/2009).
- 11 W dniu 19 listopada 2008 r. Wydział Sprzeciwów uwzględnił sprzeciw z uwagi na występujące w przypadku zgłoszonego znaku towarowego i wcześniejszego polskiego słownego znaku towarowego prawdopodobieństwo wprowadzenia w błąd.
- 12 W dniu 13 stycznia 2009 r. interwenient wniósł do OHIM na podstawie art. 57–62 rozporządzenia nr 40/94 (obecnie art. 58–64 rozporządzenia nr 207/2009) odwołanie od decyzji Wydziału Sprzeciwów.
- 13 Na mocy decyzji z dnia 8 września 2010 r. wydanej w sprawie R 88/2009-4 (zwanej dalej „zaskarżoną decyzją”) Czwarta Izba Odwoławcza OHIM uwzględniła odwołanie, uchyliła decyzję Wydziału Sprzeciwów i oddaliła sprzeciw.
- 14 Uznała ona, że skarżąca nie dowiodła zakresu ochrony wcześniejszego polskiego słownego znaku towarowego i nie wykazała ani istnienia, ani ważności, ani też zakresu ochrony innych wcześniejszych znaków towarowych wymienionych w pkt 7 powyżej, a mianowicie słownego międzynarodowego znaku towarowego i polskiego graficznego znaku towarowego. W tych okolicznościach sprzeciw należało jej zdaniem oddalić zgodnie z zasadą 20 ust. 1 rozporządzenia Komisji (WE) nr 2868/95 z dnia 13 grudnia 1995 r. wykonującego rozporządzenie Rady (WE) nr 40/94 w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. L 303, s. 1), ze zmianami.

Żądania stron

- 15 Skarżąca wnosi do Sądu o:
- stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji;
 - obciążenie OHIM i interwenienta kosztami postępowania poniesionymi w związku z postępowaniem administracyjnym przed Wydziałem Sprzeciwów i Izbą Odwoławczą;

- obciążenie OHIM i interwenienta kosztami postępowania poniesionymi w związku z postępowaniem w niniejszej instancji przed Sądem.

16 OHIM wnosi do Sądu o:

- oddalenie skargi;
- obciążenie skarżącej kosztami postępowania.

17 Interwenient wnosi do Sądu o:

- oddalenie skargi;
- obciążenie OHIM kosztami postępowania.

Co do prawa

18 Na poparcie skargi skarżąca podnosi dwa zarzuty, dotyczące, odpowiednio, naruszenia zasady 20 ust. 1 rozporządzenia nr 2868/95 w związku z zasadą 19 ust. 2 i 3 tego rozporządzenia oraz naruszenia zasady ochrony uzasadnionych oczekiwań.

W przedmiocie zarzutu pierwszego, dotyczącego naruszenia zasady 20 ust. 1 rozporządzenia nr 2868/95 w związku z zasadą 19 ust. 2 i 3 tego rozporządzenia

Uwagi wstępne

19 W ramach pierwszego zarzutu skarżąca przywołuje zarówno przepisy rozporządzenia nr 2868/95, jak i zapisy wytycznych OHIM. Na wstępie należy zatem ustalić zakres tych tekstów normatywnych.

- W przedmiocie dowodu na istnienie, ważność i zakres ochrony wcześniejszego znaku towarowego lub wcześniejszego prawa na etapie postępowania w sprawie sprzeciwu

20 Zgodnie z zasadą 20 ust. 1 rozporządzenia nr 2868/95, która mieści się w tytule II, zatytułowanym „Procedura sprzeciwu oraz dowód używania znaku”:

„Jeżeli do upływu terminu, o którym mowa w zasadzie 19 ust. 1, strona wnosząca sprzeciw nie przedstawi dowodu na istnienie, ważność i zakres ochrony jej wcześniejszego znaku lub wcześniejszego prawa, jak również swojego uprawnienia do wniesienia sprzeciwu, sprzeciw jest odrzucany [oddalany] jako bezzasadny”.

21 Zgodnie z zasadą 19 tego rozporządzenia:

„1. Urząd daje stronie wnoszącej sprzeciw możliwość przedstawienia faktów, dowodów i argumentów na poparcie sprzeciwu lub uzupełnienia faktów, dowodów i argumentów, które zostały już przedstawione zgodnie z zasadą 15 ust. 3 w określonym przez Urząd terminie co najmniej dwóch miesięcy od dnia uznanego za datę wszczęcia postępowania w sprawie sprzeciwu [...].

2. W okresie, o którym mowa w ust. 1, strona wnosząca sprzeciw przedkłada ponadto dowód istnienia, ważności i zakresu ochrony jej wcześniejszego znaku lub wcześniejszego prawa [...]. W szczególności strona wnosząca sprzeciw przedstawia następujące dowody:

a) jeśli sprzeciw opiera się na znaku towarowym niebędącym wspólnotowym znakiem towarowym, dowód jego zgłoszenia lub rejestracji poprzez przedłożenie następujących dokumentów:

i) jeśli znak towarowy nie jest jeszcze zarejestrowany, kopia odpowiedniego świadectwa zgłoszeniowego lub równoważnego dokumentu wystawionego przez urząd, do którego wniesiono zgłoszenie tego znaku towarowego; lub

- ii) jeśli znak towarowy jest zarejestrowany, kopia odpowiedniego świadectwa rejestracyjnego oraz, w odpowiednim przypadku, najnowsze świadectwo przedłużenia rejestracji wskazujące, iż okres ochrony znaku towarowego jest dłuższy niż okres, o którym mowa w ust. 1, wraz z wszelkim przedłużeniem tego okresu lub równoważne dokumenty wydane przez urząd, który zarejestrował dany znak towarowy;

[...].

- 3. Informacje i dowody, o których mowa w ust. 1 i 2, przedstawia się w języku postępowania lub z załączonym tłumaczeniem. Tłumaczenie przedkłada się w terminie ustalonym dla składania dokumentu oryginalnego.
 - 4. Urząd nie uwzględnia przedłożonych na piśmie wniosków lub dokumentów lub ich części, jeśli te dokumenty lub ich tłumaczenia na język postępowania nie zostały złożone w terminie wyznaczonym przez Urząd”.
- 22 Zgodnie z zasadą 98 ust. 1 wspomnianego rozporządzenia, która mieści się w tytule XI, zatytułowanym „Przepisy ogólne”:
- „W przypadku gdy musi być przedstawione tłumaczenie dokumentu, tłumaczenie wskazuje dokument, którego dotyczy, i odtwarza formę i treść dokumentu oryginalnego. Urząd może wymagać przedstawienia, w terminie przez siebie wyznaczonym, poświadczenia, że tłumaczenie jest wierne tekstowi oryginalnemu [...]”.
- 23 Z powyższych przepisów wynika, że w przypadku gdy informacje i dowody, o których mowa w zasadzie 19 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2868/95, są przedstawiane w języku innym niż język postępowania, strona wnosząca sprzeciw jest zobowiązana do dostarczenia – na etapie postępowania w sprawie sprzeciwu, w terminie ustalonym dla przedłożenia tych informacji i dowodów – ich tłumaczenia, które musi spełniać konkretne wymogi co do formy i treści.
- 24 Po pierwsze, zasada 19 ust. 3 rozporządzenia nr 2868/95 stanowi, że do informacji i dowodów, które nie zostały przedstawione w języku postępowania, trzeba „załączyć” tłumaczenie. Co się tyczy zasady 98 ust. 1 tego rozporządzenia, przewiduje ona, że tłumaczenie „wskazuje” dokument, którego dotyczy, i odtwarza między innymi „formę” tego dokumentu. W sumie te dwie zasady oznaczają w szczególności, że tłumaczenie informacji lub dowodów, o których mowa w art. 19 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2868/95, musi zostać przedstawione nie w formie zwykłych adnotacji w dokumencie oryginalnym, ale w formie jednego lub więcej odrębnych od oryginału dokumentów. W przypadku niespełnienia tego wymogu formalnego wspomniane powyżej informacje i dowody przedstawione przez stronę wnoszącą sprzeciw nie mogą zostać uwzględnione w ramach postępowania w sprawie sprzeciwu.
- 25 Celem owego wymogu formalnego jest z jednej strony ułatwienie drugiej stronie postępowania w sprawie sprzeciwu oraz ułatwienie samym instancjom OHIM dokonania rozróżnienia między dokumentem oryginalnym a jego tłumaczeniem, a z drugiej strony zapewnienie, że ten ostatni dokument będzie w wystarczającym stopniu przejrzysty. Innymi słowy, jego celem jest w szczególności zapewnienie, by debata między stronami w postępowaniu w sprawie sprzeciwu opierała się na trwałych fundamentach zgodnie z zasadą kontrydaktoryjności i równości szans [zob. podobnie wyroki Sądu: z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie T-232/00 Chef Revival USA przeciwko OHIM - Massagué Marín (Chef), Rec. s. II-2749, pkt 42; z dnia 30 czerwca 2004 r. w sprawie T-107/02 GE Betz przeciwko OHIM - Atofina Chemicals (BIOMATE), Zb.Orz. s. II-1845, pkt 72].
- 26 Po drugie, z zasady 98 ust. 1 rozporządzenia nr 2868/95, interpretowanej w świetle rozważań zawartych w poprzednim punkcie, wynika, że tłumaczenie, przedstawione w sposób opisany powyżej, w formie odrębnego dokumentu, musi wiernie odtwarzać treść oryginału. W razie wątpliwości co do wierności takiego tłumaczenia instancje OHIM są uprawnione wezwać zainteresowaną stronę do przedstawienia zaświadczenia o zgodności tłumaczenia z oryginałem.

– W przedmiocie dowodu na istnienie, ważność i zakres ochrony wcześniejszego znaku lub wcześniejszego prawa na etapie postępowania przed izbą odwoławczą

- 27 Zasada 50 ust. 1 rozporządzenia nr 2868/95, zawarta w tytule X, zatytułowanym „Odwołania”, przewiduje, że „[j]eżeli nie postanowiono inaczej, przepisy odnoszące się do postępowania przed instancją, która wydała decyzję, od której wnosi się odwołanie, stosuje się *mutatis mutandis* do postępowania odwoławczego”. Z przepisu tego wynika w szczególności, że reguły opisane w punktach wcześniejszych, a zwłaszcza ta wspomniana w pkt 24 powyżej, znajdują zastosowanie *mutatis mutandis* w postępowaniu przed izbą odwoławczą.

– W przedmiocie wytycznych OHIM

- 28 Celem określenia swej praktyki „względem uregulowań dotyczących wspólnotowego znaku towarowego” OHIM przyjął wytyczne skierowane zarówno do własnego personelu, jak i do specjalistów zainteresowanych działaniem tego urzędu. Wytyczne te dotyczą w szczególności postępowania w sprawie sprzeciwu.
- 29 Wspomniane wytyczne stanowią jedynie zbiór wzorców postępowania, do których OHIM sam pragnie się stosować [wyroki Sądu: z dnia 12 maja 2009 r. w sprawie T-410/07 Jurado Hermanos przeciwko OHIM (JURADO), Zb.Orz. s. II-1345, pkt 20; z dnia 7 lipca 2010 r. w sprawie T-124/09 Valigeria Roncato przeciwko OHIM – Roncato (CARLO RONCATO), niepublikowany w Zbiorze, pkt 27]. W rezultacie nie mogą one jako takie przeważać nad przepisami rozporządzeń nr 207/2009 i nr 2868/95 ani nawet wpływać na ich wykładnię dokonywaną przez sąd Unii Europejskiej. Przeciwnie, owe wytyczne powinny być interpretowane w zgodzie z przepisami rozporządzeń nr 207/2009 i nr 2868/95.
- 30 To właśnie w świetle powyższych uwag wstępnych należy rozpatrzyć argumenty skarżącej dotyczące dowodu na istnienie, ważność i zakres ochrony wskazanych w pkt 7 powyżej wcześniejszych polskich znaków towarowych i wcześniejszego międzynarodowego znaku towarowego.

W przedmiocie wcześniejszego polskiego słownego znaku towarowego

- 31 Z akt postępowania przed OHIM, przekazanych Sądowi zgodnie z art. 133 § 3 regulaminu postępowania przed Sądem, wynika, że aby dowieść istnienia, ważności i zakresu ochrony wcześniejszego polskiego słownego znaku towarowego, skarżąca przedstawiła przed instancjami OHIM dwa dokumenty, przy czym do jednego z nich załączono tłumaczenie w postaci odrębnego dokumentu.
- 32 Pierwszy z tych dokumentów został przedstawiony przez skarżącą jako wyciąg z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej. Chodzi tu o jednostronicowy dokument zawierający w nagłówku godło Rzeczypospolitej Polskiej i po jego prawej stronie napis „Polish Patent Office” (polski Urząd Patentowy). Pod nagłówkiem można dostrzec następujący tytuł: „Industrial property information retrieval” (wyciąg z bazy danych dotyczącej własności przemysłowej), który został umieszczony nad tabelą. Owa tabela dostarcza rozmaitych informacji na temat znaku. Dwie rubryki, zatytułowane, odpowiednio: „Kind of right, number and date” (rodzaj prawa, numer i data) oraz „Kind of right and number” (rodzaj prawa i numer), zawierają liczby. Następnie w rubryce zatytułowanej „Kind of trade mark” (rodzaj znaku towarowego) wpisano w języku polskim „słowny”, co zostało przetłumaczone na niemiecki pogrubioną czcionką jako „wörtlich”. Po tym następują dwie kolejne rubryki, zatytułowane, odpowiednio, „Persons” (osoby) i „Publications” (publikacje). Wreszcie rubryka zatytułowana „Nice classes” (klasy nicejskie) zawiera następującą informację w języku polskim: „(510) gry, zabawki, artykuły sportowe”, przetłumaczoną pogrubioną czcionką na niemiecki jako „Spielen, Spielzeugen, Sportartikeln”.
- 33 Drugi z przedstawionych przez skarżącą dokumentów stanowił kopię świadectwa ochronnego. Do tego trzysstronicowego dokumentu sporządzonego w języku polskim załączone zostało tłumaczenie na język niemiecki. Na pierwszej stronie, w nagłówku, widnieje godło Rzeczypospolitej Polskiej, pod którym

można przeczytać: „Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej” i „Świadectwa ochronne”. W tenorze dokumentu zaświadcza się, że należący do skarżącej znak towarowy, którego ten dokument dotyczy, jest chroniony od dnia 15 lutego 2002 r. Na drugiej stronie sprecyzowano treść tego słownego znaku towarowego, a mianowicie „MYBABY”. Wreszcie na trzeciej stronie zamieszczono informacje uzupełniające, takie jak data zgłoszenia, numer zgłoszenia, pierwszeństwo, data wydania decyzji o udzieleniu prawa ochronnego, numer prawa ochronnego, odesłanie do dziennika urzędowego, w którym został opublikowany znak towarowy, a także firma skarżąca. Ostatnia linijka na trzeciej stronie zawiera słowa „28 gry, zabawki, artykuły sportowe”, poprzedzone częściowo nieczytelnymi wzmiankami. Poza ostatnią linijką wszystkie wzmianki na tej stronie zostały przetłumaczone na język niemiecki w odrębnym dokumencie.

- 34 Z pkt 12 i 15 zaskarżonej decyzji wynika, że w ocenie Izby Odwoławczej żaden z tych dwóch dokumentów nie pozwalał na dowiedzenie zakresu ochrony wcześniejszego znaku towarowego.
- 35 Z jednej strony „[w]yciąg z bazy danych ze wskazaniem w języku niemieckim towarów »gry, zabawki, artykuły sportowe« [...] [nie stanowi] ani dokumentu [Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej], który można by porównać [ze] świadectwem ochronnym, ani niemieckiego tłumaczenia takiego dokumentu. Izba Odwoławcza [nie] spotkała się [bowiem] z przypadkiem, by angielskojęzyczne wyciągi z baz danych [Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej] były częściowo sporządzane w języku niemieckim. Ponadto, chociaż słowa niemieckie są [zdaniem Izby Odwoławczej] zrozumiałe, to mimo wszystko [zawierają] błędy gramatyczne. Nasuwają się zatem wątpliwości, czy mamy tutaj do czynienia z oryginalnym dokumentem wydanym przez [Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej], czy też dopiski w języku niemieckim zostały poczynione przez osobę trzecią. Sama [skarżąca] po prostu poinformowała [OHIM], w załączonym piśmie przewodnim, że towary, na których opierał się sprzeciw, a mianowicie »Spielen, Spielzeugen, Sportartikeln«, wynikały z przedstawionego wyciągu. W ocenie Izby Odwoławczej ta zbieżność błędów ortograficznych we wskazaniu towarów także może wskazywać na poczynienie a posteriori w wyciągu z bazy danych adnotacji w języku niemieckim. Owe adnotacje nie [mogą] zostać uznane za tłumaczenie wyciągu z bazy danych spełniające wymogi zasady 19 ust. 3 [rozporządzenia nr 2868/95] [...] z racji braku koniecznego oddzielenia dokumentu oryginalnego od tłumaczenia” (pkt 14 zaskarżonej decyzji).
- 36 Po drugie, świadectwo ochronne zawierało wprawdzie „wykaz zarejestrowanych towarów i usług, jednak nie został on przetłumaczony na język postępowania”. W istocie „[z]ałączone tłumaczenie niemieckie [...] nie wymieniało żadnego towaru ani żadnej usługi. Brakowało zatem wskazania towarów i usług, na których opierał się sprzeciw, [mimo że] takie wskazanie [jest] konieczne do uzasadnienia sprzeciwu” (pkt 13 zaskarżonej decyzji).
- 37 W niniejszej skardze skarżąca kwestionuje wnioski, do jakich doszła Izba Odwoławcza. Utrzymuje ona, że Izba Odwoławcza błędnie zastosowała zasadę 20 ust. 1 w związku z zasadą 19 ust. 2 i 3 rozporządzenia nr 2868/95.
- 38 Aby ocenić zasadność tego zarzutu, należy najpierw przypomnieć i zinterpretować ustalenia prawne i faktyczne, na których oparła się Izba Odwoławcza.
- 39 Jeżeli chodzi o dokument opisany w pkt 32 powyżej, przedstawiony przez skarżącą jako kopia wyciągu z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, z zaskarżonej decyzji, a zwłaszcza z jej pkt 14, którego treść została przybliżona w pkt 35 powyżej, wynika, że w ocenie Izby Odwoławczej dokument ten zawierał wzmianki w języku niemieckim, chociaż nie jest to zgodne z praktyką Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej. Izba Odwoławcza sprecyzowała, że wzmianki zawierały „błędy gramatyczne”, ponieważ do niemieckich słów „Spiele”, „Spielzeuge” i „Sportartikel” błędnie dopisano literę „n”. Z tych ustaleń wyciągnęła ona dwa następujące możliwe wnioski: albo wspomniane wzmianki stanowiły integralną część oryginalnego dokumentu, w którym to przypadku dokument ten nie mógł zostać uznany za autentyczny, albo stanowiły tłumaczenie naniesione a posteriori na

oryginalny dokument, w którym to przypadku tłumaczenie nie spełniało wymogów określonych w zasadzie 19 ust. 3 rozporządzenia nr 2868/95. Z tego właśnie względu Izba Odwoławcza uznała, że w każdym wypadku omawiany dokument nie powinien być zostać uwzględniony.

- 40 Co się tyczy kopii świadectwa ochronnego, o której mowa w pkt 33 powyżej, z pkt 13 zaskarżonej decyzji, którego treść została przybliżona w pkt 36 powyżej, wynika, że w ocenie Izby Odwoławczej ta kopia świadectwa nie wykazywała zakresu ochrony powoływanego wcześniejszego znaku towarowego. Tłumaczenie to bowiem nie zawierało w jej opinii wskazania odnoszącego się do oznaczonych tym znakiem towarów i usług.
- 41 Ostatecznie Izba Odwoławcza uznała, że żaden z przedłożonych jej dowodów nie wykazywał zakresu ochrony wcześniejszego znaku towarowego.
- 42 Wbrew temu, co utrzymuje skarżąca, ten ostatni wniosek nie narusza zasady 20 ust. 1 rozporządzenia nr 2868/95 w związku z zasadą 19 ust. 2 i 3 tego rozporządzenia.
- 43 Z jednej strony z akt postępowania przed OHIM wynika, że opisany w pkt 32 powyżej dokument przedstawiony przez skarżącą jako wyciąg z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej zawiera jedynie dwie wzmianki w języku postępowania przed OHIM, czyli w języku niemieckim. Chodzi tutaj, po pierwsze, o słowo „wörtlich”, i po drugie, o słowa „Spielen, Spielzeugen, Sportartikeln” (sic). Skarżąca sama przyznaje w pkt 30–32 skargi, że wzmianki te zostały „wprowadzone” do oryginalnego dokumentu i nie stanowią jego integralnej części, a jedynie są jego tłumaczeniem. Takie tłumaczenie nie zostało jednak przedstawione w odrębnym dokumencie, a zatem nie odpowiada ono, niezależnie od innych względów, wymogom formalnym przypomnianym w pkt 24 powyżej. W konsekwencji Izba Odwoławcza, związana kompetencją ograniczoną, była zobowiązana odmówić uwzględnienia omawianego dokumentu.
- 44 Z drugiej strony bezsporne jest, że w przeciwieństwie do dokumentu, o którym mowa w punkcie powyżej, kopia świadectwa rejestracji opisana w pkt 33 powyżej i sporządzona w języku polskim została przetłumaczona na język postępowania przed OHIM w odrębnym dokumencie. Z akt postępowania przed OHIM wynika jednak, że tłumaczenie to nie wskazywało towarów lub usług oznaczonych wcześniejszym polskim słownym znakiem towarowym. Zgodnie z zasadą 19 ust. 4 rozporządzenia nr 2868/95 w związku z zasadą 50 tego rozporządzenia natomiast w przypadku przedłożenia OHIM dokumentu sporządzonego w języku innym niż język postępowania nieprzetłumaczone na język postępowania części tego dokumentu nie są uwzględniane przez izbę odwoławczą [zob. podobnie ww. w pkt 25 wyrok w sprawie BIOMATE, pkt 74; wyrok z dnia 6 listopada 2007 r. w sprawie T-407/05 SAEME przeciwko OHIM - Racke (REVIAN's), Zb.Orz. s. II-4385, pkt 40]. A zatem biorąc pod uwagę przedłożone jej tłumaczenie, Izba Odwoławcza miała podstawy, by uznać, że wspomniana powyżej kopia świadectwa rejestracji nie dowodziła zakresu ochrony znaku towarowego, na który powoływała się skarżąca.
- 45 Z dwóch powyższych punktów wynika, że Izba Odwoławcza była zobowiązana uznać, iż jeden z przedłożonych jej dokumentów nie mógł zostać uwzględniony, a drugi nie pozwalał na dokonanie oceny zakresu ochrony udzielonej wcześniejszemu znakowi towarowemu. W tych okolicznościach Izba Odwoławcza prawidłowo uznała, że skarżąca nie dowiodła zakresu wspomnianej ochrony.
- 46 Wniosku tego nie jest w stanie podważyć żaden z argumentów przedstawionych przez skarżącą.
- 47 Po pierwsze, skarżąca podnosi, że zgodnie z zasadą 19 ust. 2 i 3 lit. a) ppkt (ii) rozporządzenia nr 2868/95 wyciąg z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej może stanowić dowód na istnienie, ważność i zakres ochrony praw wcześniejszych. Dodaje ona, że tłumaczenie wyciągu z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej na język postępowania było kompletne. Uważa ona bowiem, że nie miała obowiązku przetłumaczenia na język postępowania wszystkich elementów dokumentu oryginalnego, a w szczególności nagłówków wyciągu z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej „opatrzonej kodami INID”.

- 48 Tego rodzaju argumenty wynikają jednak z błędnego rozumienia zaskarżonej decyzji.
- 49 Z jednej strony Izba Odwoławcza na żadnym z etapów przeprowadzonego przez siebie rozumowania nie zakwestionowała tego, że wyciąg z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej jest jako taki zdolny dowieść istnienia, ważności i zakresu ochrony polskiego znaku towarowego.
- 50 Z drugiej strony, nawet jeżeli Izba Odwoławcza ostatecznie zdecydowała się nie uwzględnić opisanego w pkt 32 powyżej dokumentu przedstawionego przez skarżącą jako wyciąg z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, to nie – jak utrzymuje skarżąca – ze względu na rzekomo niekompletny charakter jego tłumaczenia, ale w szczególności z uwagi na to, że nie został on przetłumaczony w odrębnym dokumencie.
- 51 Po drugie, skarżąca twierdzi, że autentyczność przedstawionego przez nią wyciągu z bazy danych nie może budzić wątpliwości tylko z tego względu, że naniesiono nań informacje w języku niemieckim. Przeciwnie, dokument ten można przetłumaczyć, ograniczając się do naniesienia na niego adnotacji w języku postępowania. Tak czy inaczej, zdaniem skarżącej zastosowana w konkretnym przypadku metoda tłumaczenia nie stanowi „braku rozdzielenia między dokumentem i tłumaczeniem”. Z jednej strony informacje w języku niemieckim zostały wprowadzone obok informacji w języku oryginalnym, nie zaś zamiast nich. Z drugiej strony informacje w języku niemieckim są wyodrębnione poprzez użycie innej czcionki. Wreszcie nie jest zwykłą praktyką, by anglojęzyczne wyciągi z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej były częściowo sporządzane w języku niemieckim. W rezultacie tekst tłumaczenia w języku niemieckim można łatwo oddzielić od tekstu oryginalnego.
- 52 Argumentacja ta jest całkowicie pozbawiona znaczenia.
- 53 W istocie bowiem, chociaż Izba Odwoławcza wskazała, że istnieją wątpliwości co do tego, czy opisany w pkt 32 powyżej dokument przedstawiony przez skarżącą jako wyciąg z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej jest autentyczny, to należy wskazać, co zostało przypomniane w pkt 39 powyżej, że nie odmówiła ona wzięcia pod uwagę tego dokumentu tylko z tego względu. Izba Odwoławcza stwierdziła również, że wspomniany dokument nie był przedmiotem tłumaczenia przedstawionego w formie odrębnego dokumentu. Tymczasem, jak wynika z pkt 43 powyżej, już sam ten powód wystarczy, by uzasadnić decyzję o odmowie uwzględnienia danego dokumentu.
- 54 Po trzecie, skarżąca uważa, że wywiązała się z obowiązku udowodnienia istnienia, ważności i zakresu ochrony wcześniejszego znaku towarowego „poprzez sam fakt przedstawienia w terminie wyciągu z bazy danych [Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej] wraz z naniesionym na ten dokument tłumaczeniem na język niemiecki”.
- 55 Argument ten nie jest zasadny. Z rozważań zawartych w pkt 43 powyżej wynika bowiem, że aby dowieść istnienia, ważności i zakresu ochrony udzielonej wcześniejszemu polskiemu słownemu znakowi towarowemu, nie wystarczy przedstawienie dokumentu opisanego w pkt 32 powyżej w terminie, o którym mowa w zasadzie 19 ust. 1 rozporządzenia nr 2868/95.
- 56 Po czwarte, skarżąca utrzymuje, iż przepisów rozporządzenia nr 2868/95 nie można interpretować w ten sposób, że okoliczności dotyczące istnienia, ważności i zakresu ochrony praw wcześniejszych muszą być udowodnione za pomocą jednego dokumentu. Wskazuje ona, że Izba Odwoławcza powinna ponadto „oceniać łącznie” informacje zawarte w dwóch przedstawionych przez nią dokumentach, to jest w wyciągu z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej z jednej strony i w kopii świadectwa rejestracji z drugiej strony. Dokumenty te bowiem wzajemnie się uzupełniają. Kopia świadectwa rejestracji dowodzi istnienia i ważności znaku, podczas gdy zakres ochrony można ustalić na podstawie wyciągu z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej.
- 57 Taka argumentacja ma swoje źródło w błędnym rozumieniu zaskarżonej decyzji. W istocie z decyzji tej wynika, że Izba Odwoławcza nigdy nie utrzymywała, jakoby istnienie, ważność i zakres ochrony prawa wcześniejszego musiały zostać „udowodnione za pomocą jednego dokumentu”. Jak zostało stwierdzone

w pkt 39 i 40 powyżej, ograniczyła się ona do wskazania z jednej strony, że pierwszy z dwóch dokumentów przedstawionych przez skarżącą nie mógł zostać uwzględniony, a z drugiej strony, że tłumaczenie drugiego z tych dokumentów nie zawierało żadnej informacji na temat zakresu ochrony wcześniejszego znaku towarowego przywołanego przez skarżącą, w związku z czym należało stwierdzić brak udzielenia takich informacji. Czyniąc tak, Izba Odwoławcza nie naruszyła zasady 20 ust. 1 rozporządzenia nr 2868/95 w związku z zasadą 19 ust. 2 i 3 tego rozporządzenia, co zostało także wskazane już w pkt 42 i 45 powyżej.

W przedmiocie wcześniejszego polskiego graficznego znaku towarowego

- 58 Z akt postępowania przed OHIM wynika, że w celu dowiedzenia istnienia, ważności i zakresu ochrony praw związanych ze zgłoszeniem do rejestracji wcześniejszego polskiego graficznego znaku towarowego skarżąca przedstawiła w postępowaniu przed instancjami OHIM jeden tylko dokument. Był to dokument określony jako kopia wyciągu z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej. Ten jednostronicowy dokument zawiera w nagłówku godło Rzeczypospolitej Polskiej i tuż obok, po jego prawej stronie, wzmiankę „Polish Patent Office” (polski Urząd Patentowy). Pod tym nagłówkiem można przeczytać następujący tytuł: „Industrial property information retrieval” (wyciąg z bazy danych dotyczącej własności przemysłowej), który został umieszczony nad tabelą. Owa tabela dostarcza rozmaitych informacji na temat znaku. Dwie rubryki, zatytułowane, odpowiednio: „Kind of right, number and date” (rodzaj prawa, numer i data) oraz „Kind of right and number” (rodzaj prawa i numer), zawierają liczby. Następnie w rubryce zatytułowanej „Kind of trade mark” (rodzaj znaku towarowego) wpisano w języku polskim „słowno-graficzny”, co zostało przetłumaczone na niemiecki pogrubioną czcionką jako „wörtlich-grafisch”. Po tym następują trzy kolejne rubryki, zatytułowane, odpowiednio, „Persons” (osoby), „Classifications” (klasyfikacje) i „Publications” (publikacje). Wreszcie rubryka zatytułowana „Nice classes” (klasy nicejskie) zawiera następującą informację w języku polskim: „(510) gry, zabawki, artykuły sportowe”, przetłumaczoną pogrubioną czcionką na niemiecki jako „Spielen, Spielzeugen, Sportartikeln”.
- 59 Izba Odwoławcza stwierdziła, że dokument ten nie wystarczał do dowiedzenia istnienia, ważności i zakresu ochrony wcześniejszego znaku towarowego. W jej ocenie bowiem „uwagi [...] [dotyczące wcześniejszego polskiego słownego znaku towarowego] [odnosiły] się przez analogię również do tego wyciągu z bazy danych. Nie [był] to ani dokument oryginalny, ani tłumaczenie takiego dokumentu [...]” (pkt 17 zaskarżonej decyzji).
- 60 Z kolei skarżąca twierdzi, że wniosek ten jest bezpodstawny. Podkreśla ona, że w terminie wyznaczonym przez OHIM przedstawiła wyciąg w języku angielskim z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej wraz z naniesionym na ten dokument tłumaczeniem na język niemiecki, i w pozostałym zakresie odsyła do swych uwag przedstawionych w odniesieniu do wcześniejszego polskiego słownego znaku towarowego.
- 61 Takie twierdzenia nie mogą jednak zostać uwzględnione.
- 62 Z akt postępowania przed OHIM wynika bowiem, że opisany w pkt 58 powyżej dokument przedstawiony przez skarżącą jako wyciąg z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej zawiera jedynie dwie wzmianki w języku postępowania przed OHIM. Chodzi tutaj, po pierwsze, o określenie „wörtlich-grafisch”, i po drugie, o słowa „Spielen, Spielzeugen, Sportartikeln”. Jak wskazuje na to w sposób dorozumiany, aczkolwiek konieczny, pkt 38 skargi w związku z pkt 30–32 tego pisma, skarżąca przyznała, że wzmianki te zostały naniesione na dokument i stanowią jego tłumaczenie. Tłumaczenie to nie zostało jednak przedstawione w odrębnym dokumencie, a zatem nie odpowiada ono, niezależnie od innych względów, wymogom formalnym przypomnianym w pkt 24 powyżej. W rezultacie Izba Odwoławcza, związana kompetencją ograniczoną, była zmuszona odmówić uwzględnienia omawianego dokumentu. W związku z powyższym nie mogła ona dojść do innego wniosku, jak tylko, że zarówno istnienie, jak i ważność, a także zakres ochrony praw związanych ze zgłoszeniem do rejestracji polskiego graficznego znaku towarowego nie zostały dowiedzione.

63 W tym zakresie podkreślenia wymaga, że wniosku tego nie podważa żaden z argumentów wysuwanych przez skarżącą w odniesieniu do wcześniejszego polskiego słownego znaku towarowego (zob. pkt 47–55 powyżej).

W przedmiocie wcześniejszego międzynarodowego znaku towarowego

64 Z akt postępowania przed OHIM wynika, że w celu dowiedzenia istnienia, ważności i zakresu ochrony wcześniejszego międzynarodowego znaku towarowego skarżąca przedstawiła przed instancjami OHIM jeden tylko dokument. Był to dokument opisany przez skarżącą jako kopia wyciągu z bazy danych Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO). Dokument ten wygląda jak wykaz drukowanych wpisów umieszczonych na jednej kartce pozbawionej nagłówka. W dokumencie tym można przeczytać po liczbie 541 wzmiankę: „Reproduction of the mark where the mark is represented in standard characters” (odtworzenie znaku, w którym znak jest przedstawiony za pomocą zwykłych liter), a po liczbie 511 następującą wzmiankę: „28 Games and playthings, sporting articles. Jeux et jouets, articles de sport. Spielen und Spielzeugen, Sportartikeln”.

65 Izba Odwoławcza uznała w pkt 19 zaskarżonej decyzji, że dokument ten nie mógł być postrzegany jako pochodzący z WIPO. Wspomniany dokument zawierał bowiem adnotacje w języku niemieckim, co nie było zgodne z praktyką WIPO.

66 Ponadto Izba Odwoławcza wskazała w pkt 20 wspomnianej decyzji, że „naniesienie słów niemieckich nie [spełniało] wymogu tłumaczenia, ponieważ brakowało koniecznego rozdzielenia między dokumentem oryginalnym a jego tłumaczeniem”.

67 W tych okolicznościach Izba Odwoławcza uznała, że przedłożony jej dokument nie mógł zostać uwzględniony, ponieważ nie stanowił dowodu w rozumieniu zasady 19 ust. 2 lit. a) rozporządzenia nr 2868/95 i nie odpowiadał wymogom ustanowionym w zakresie tłumaczenia przez zasadę 19 ust. 3 tego rozporządzenia.

68 Należy przychylić się do tego wniosku Izby Odwoławczej.

69 W istocie z akt postępowania przed OHIM wynika, że opisany w pkt 64 powyżej dokument, przedstawiony przez skarżącą jako kopia wyciągu z bazy danych WIPO, zawiera tylko jedną wzmiankę w języku postępowania przed OHIM. Chodzi tu o słowa „Spielen und Spielzeugen, Sportartikeln”. Tymczasem pkt 42–44 skargi wskazują na to, że skarżąca przyznała, iż wspomniany dokument został „uzupełniony” „informacjami w języku niemieckim”, co stanowiło jego „tłumaczenie”. Tłumaczenie to nie zostało jednak przedstawione w odrębnym dokumencie, a zatem nie odpowiada ono, niezależnie od innych względów, wymogom formalnym przypominanym w pkt 24 powyżej.

70 W konsekwencji Izba Odwoławcza, związana kompetencją ograniczoną, była zobowiązana odmówić uwzględnienia omawianego dokumentu. W tym kontekście mogła ona jedynie stwierdzić, że ani istnienie, ani ważność, ani też zakres ochrony wcześniejszego międzynarodowego znaku towarowego nie zostały dowiedzione.

71 Należy podkreślić, że takiego wniosku nie podważa żaden z czterech argumentów wysuniętych przez skarżącą.

72 W pierwszym ze swych argumentów skarżąca wskazuje, że w terminie wyznaczonym przez OHIM przedstawiła wyciąg z oficjalnej bazy danych WIPO, a dokładniej z bazy danych o nazwie „Madrid express database”, wraz z naniesionym na ten dokument tłumaczeniem na język niemiecki. Ów dokument z uwagi na swoją formę powinien być w jej przekonaniu zostać uznany za pochodzący z WIPO. Wyciągi z bazy danych Madrid express database są bowiem sporządzane według jednolitego, znanego Izbie Odwoławczej schematu, któremu odpowiadał przedstawiony wyciąg.

- 73 W drugim argumencie skarżąca utrzymuje, że autentyczność dokumentu, który przedstawiła, nie może być podważana tylko dlatego, że naniesiono na niego informacje w języku niemieckim. Jej zdaniem z zasady 19 ust. 3 rozporządzenia nr 2868/95 wynika, że przetłumaczenie dokumentu poprzez naniesienie na niego adnotacji jest dopuszczalne.
- 74 W trzecim argumencie skarżąca podnosi, że rozporządzenie nr 2868/95 nie definiuje formy, jaką musi przybrać taki wyciąg. Nie można zatem jej zdaniem wymagać szczególnej formy takiego wyciągu.
- 75 Powyższe trzy argumenty pozbawione są jednak znaczenia.
- 76 W istocie, jakkolwiek Izba Odwoławcza uznała, że dokument opisany w pkt 64 powyżej nie jest autentyczny, to jednak należy stwierdzić – co zostało przypomniane w pkt 66 powyżej – że nie był to jedyny powód, dla którego odmówiła ona uwzględnienia tego dokumentu. Stwierdziła ona również, że wspomniany dokument nie był przedmiotem tłumaczenia przedstawionego w odrębnym dokumencie. Z pkt 70 powyżej wynika, że taki powód, którego zasadności nie pozwala skutecznie podważyć żaden z przytoczonych powyżej trzech argumentów, wystarczy, by uzasadnić decyzję o nieuwzględnieniu omawianego dokumentu.
- 77 W czwartym argumencie skarżąca podnosi, że zgodnie z wytycznymi OHIM (s. 32 części C.1 wytycznych w języku angielskim) wyciąg z tej bazy danych może stanowić dowód na okoliczność istnienia, ważności i zakresu ochrony praw wcześniejszych.
- 78 Trzeba jednak stwierdzić, że taki argument wynika z błędnego zrozumienia zaskarżonej decyzji.
- 79 Izba Odwoławcza w żadnym stadium swego rozumowania nie zakwestionowała bowiem tego, że autentyczny wyciąg z bazy danych WIPO może jako taki dowodzić istnienia, ważności i zakresu ochrony międzynarodowego znaku towarowego.
- 80 Z powyższego wynika, że zarzut pierwszy należy oddalić.
- 81 Wniosku tego nie podważa także przywołanie na poparcie tego zarzutu wytycznych OHIM, które powinny być interpretowane w zgodzie z przepisami rozporządzeń nr 207/2009 i nr 2868/95, co zostało przypomniane w pkt 29 powyżej.

W przedmiocie zarzutu drugiego, dotyczącego naruszenia zasady ochrony uzasadnionych oczekiwań

- 82 Skarżąca utrzymuje, że zaskarżona decyzja narusza zasadę ochrony uzasadnionych oczekiwań. W jej przekonaniu bowiem do momentu wydania tej decyzji mogła ona zasadnie zakładać – w świetle wskazówek udzielonych przez OHIM, w szczególności w jego wytycznych – że przedstawione przez nią dokumenty były wystarczające do wykazania istnienia, ważności i zakresu ochrony jej wcześniejszych znaków towarowych.
- 83 Przed przystąpieniem do rozpatrywania czterech argumentów wysuniętych na poparcie tego zarzutu należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem prawo do żądania ochrony uzasadnionych oczekiwań przysługuje wszystkim jednostkom, u których administracja Unii, zwłaszcza poprzez udzielanie konkretnych zapewnień, wzbudziła uzasadnione nadzieje (wyroki Trybunału: z dnia 22 czerwca 2006 r. w sprawach połączonych C-182/03 i C-217/03 Belgia i Forum 187 przeciwko Komisji, Rec. s. I-5479, pkt 147; z dnia 25 października 2007 r. w sprawie C-167/06 P Komninou i in. przeciwko Komisji, niepublikowany w Zbiorze, pkt 63; zob. ww. w pkt 25 wyrok w sprawie BIOMATE, pkt 80 i przytoczone tam orzecznictwo). W tym zakresie należy uściślić, po pierwsze, że zapewnieniami takimi są, niezależnie od formy, w jakiej zostały przekazane, dokładne, bezwarunkowe i spójne informacje (ww. wyrok w sprawie Komninou i in. przeciwko Komisji, pkt 63; wyrok Trybunału z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie C-537/08 P Kahla Thüringen Porzellan przeciwko Komisji, Zb.Orz.

s. I-12917, pkt 63), a po drugie, że uzasadnionych oczekiwań nie mogą stwarzać zapewnienia, które nie uwzględniają znajdujących zastosowanie przepisów prawa Unii [zob. podobnie wyrok Trybunału z dnia 6 lutego 1986 r. w sprawie 162/84 Vlachou przeciwko Trybunałowi Obrachunkowemu, Rec. s. 481, pkt 6; wyroki Sądu: z dnia 5 listopada 2002 r. w sprawie T-205/01 Ronsse przeciwko Komisji, RecFP s. I-A-211, II-1065, pkt 54; z dnia 16 marca 2005 r. w sprawie T-329/03 Ricci przeciwko Komisji, RecFP s. I-A-69, II-315, pkt 79; z dnia 9 lipca 2008 r. w sprawie T-304/06 Reber przeciwko OHIM - Choccoladefabriken Lindt & Sprüngli (Mozart), Zb.Orz. s. II-1927, pkt 64].

W przedmiocie argumentu pierwszego

- 84 W pierwszym argumencie skarżąca podnosi, że zgodnie z przepisami rozporządzenia nr 2868/95 wszystkie przedstawione przez nią w postępowaniu przed OHIM dowody powinny być zostać uwzględnione.
- 85 Po pierwsze, jej zdaniem rozporządzenie to pozwala w szczególności na dowiedzenie rejestracji lub przedłużenia rejestracji wcześniejszych znaków towarowych za pomocą wyciągów z bazy danych Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej lub WIPO. Po drugie, w ramach postępowania w sprawie sprzeciwu strona wnosząca sprzeciw może „przedstawiać dodatkow[e] dokument[y] dotycząc[e] istnienia, ważności i zakresu [ochrony] praw wcześniejszych stanowiących podstawę sprzeciwu (z zastrzeżeniem zachowania wymaganego terminu)”. Po trzecie, tłumaczenie na język postępowania dokumentów przedkładanych instancjom OHIM nie musi zachowywać ściśle określonej formy. Po czwarte, w ramach postępowania w sprawie sprzeciwu wnosząca sprzeciw może „przedstawiać dodatkow[e] tłumacze[nia] dotycząc[e] tego samego wcześniejszego prawa (z zastrzeżeniem zachowania wymaganego terminu)”. Po piąte, nie jest konieczne „objaśni[enie] w języku postępowania wszystki[ch] element[ów] dokumentów dotyczących znaków wcześniejszych”.
- 86 Argument ten, który ponadto nie jest istotny w kontekście wykazania, że zaskarżona decyzja narusza zasadę ochrony uzasadnionych oczekiwań, i stanowi jedynie przeformułowanie pierwszego zarzutu skargi, należy oddalić.
- 87 Z pkt 45, 62 i 70 powyżej wynika bowiem, że na podstawie przepisów rozporządzenia nr 2868/95 Izba Odwoławcza była zobowiązana uznać, że trzy z przedłożonych jej dokumentów nie mogły zostać uwzględnione, a czwarty dokument nie pozwalał na dokonanie oceny zakresu ochrony jednego ze znaków, na które powoływała się skarżąca.

W przedmiocie argumentu drugiego

- 88 W ramach drugiego argumentu skarżąca odsyła, za pomocą hiperlinków, do dwóch dokumentów. Pierwszy odpowiada wytycznym OHIM w „ostatecznej wersji” w języku angielskim datowanej na „listopad 2007 r.”. Drugi dokument, do którego odsyła skarżąca, stanowi ujednoliconą wersję wytycznych OHIM w języku angielskim, o nazwie „Manual of Trade Mark Practice”. Dokument ten zawiera nie tylko tekst wytycznych OHIM odpowiadający „wersji ostatecznej” z „listopada 2007 r.”, ale także późniejsze nowelizacje wytycznych OHIM.
- 89 Skarżąca utrzymuje, że gdyby OHIM działał zgodnie z własnymi wytycznymi, musiałby wziąć pod uwagę dowody przedstawione przez nią na etapie postępowania w sprawie sprzeciwu.
- 90 Po pierwsze, w jej przekonaniu wytyczne te wskazują, że wyciągi z oficjalnej bazy danych „urzędu krajowego” mogą stanowić dowody dotyczące praw wcześniejszych stanowiących podstawę sprzeciwu (s. 32, 35 części C.1 wytycznych; s. 37, 38 ww. w pkt 88 „Manual of Trade Mark Practice”).
- 91 Po drugie, omawiane wytyczne upoważniają strony w postępowaniu przed OHIM do przedstawiania „dalszych dokumentów dotyczących praw wcześniejszych, uzupełniających dokumenty uprzednio przedstawione” (s. 38 ww. w pkt 88 „Manual of Trade Mark Practice”). Innymi słowy, okoliczności dotyczące istnienia, ważności i zakresu ochrony praw wcześniejszych niekoniecznie muszą zostać dowiedzione za pomocą pojedynczego dokumentu.

- 92 Po trzecie, wspomniane wytyczne nie ustanawiają wymogu przetłumaczenia na język postępowania w sprawie sprzeciwu „wszystkich elementów dokumentów stanowiących dowody praw wcześniejszych (wcześniejszych znaków towarowych)”. W szczególności nie ma obowiązku tłumaczenia czy „objaśnienia” „kodów INID” czy „kodów krajowych” (s. 34 części C.1 wytycznych; s. 41 ww. w pkt 88 „Manual of Trade Mark Practice”).
- 93 Po czwarte, rzeczony wytyczne wskazują, że nie istnieje wymóg przedstawienia przekładu na język postępowania „danych odnoszących się do prawa wcześniejszego na odrębnym dokumencie (tj. dokumencie oddzielnym od samego dokumentu tłumaczonego)” (s. 37 części C.1 wytycznych; s. 44 ww. w pkt 88 „Manual of Trade Mark Practice”).
- 94 Argumentacja ta powinna jednak zostać oddalona.
- 95 Niezależnie od okoliczności, iż wytyczne OHIM nie mogą jako takie przeważać nad przepisami rozporządzeń nr 207/2009 i nr 2868/95 (zob. pkt 29 powyżej), mogą one być skutecznie przywoływane przed sądem Unii na poparcie zarzutu dotyczącego naruszenia ogólnej zasady prawa takiej jak zasada ochrony uzasadnionych oczekiwań, pod warunkiem, w szczególności, że dostarczają one dokładnych, bezwarunkowych i spójnych informacji i są zgodne z przepisami rozporządzeń nr 207/2009 i nr 2868/95.
- 96 Niemniej jednak „wersja ostateczna” wytycznych OHIM, o której mowa w pkt 88 powyżej, jest wynikiem decyzji prezesa OHIM EX-07-6 z dnia 29 listopada 2007 r. dotyczącej przyjęcia wytycznych dotyczących postępowań przed OHIM, która została opublikowana w „dzienniku urzędowym online grudzień 2007 r.” OHIM. Z jednej strony z akt postępowania przed OHIM, a zwłaszcza z pisma skarżącej datowanego na dzień 20 lipca 2007 r., wynika, że dokumenty, za pomocą których skarżąca próbowała dowieść istnienia, ważności i zakresu ochrony udzielonej jej prawom wcześniejszym, zostały przedstawione Wydziałowi Sprzeciwów OHIM przed dniem 29 listopada 2007 r. Z drugiej strony skarżąca nie uzasadnia, dlaczego postanowienia „wersji ostatecznej” wytycznych OHIM, na które się powołuje, miałyby mieć zastosowanie przed dniem 29 listopada 2007 r. W tych okolicznościach wspomniane postanowienia nie mogą zostać uznane za mogące wzbudzić u niej jakiegokolwiek oczekiwanie co do dopuszczalności wyżej wspomnianych dokumentów.
- 97 W każdym razie należy, po pierwsze, podkreślić, że argumentacja skarżącej wynika po części z błędnej interpretacji zaskarżonej decyzji. W istocie, wbrew temu, co utrzymuje skarżąca (zob. pkt 90 powyżej), Izba Odwoławcza nigdy nie twierdziła, że na poparcie sprzeciwu nie można przedstawiać wyciągów z bazy danych pochodzących od organów krajowych. Jednocześnie, wbrew temu, co daje do zrozumienia skarżąca (zob. pkt 91 powyżej), Izba Odwoławcza na żadnym etapie swego rozumowania nie wskazała, że dowód na istnienie, ważność i zakres ochrony prawa lub znaku musi zostać przeprowadzony w drodze przedstawienia pojedynczego dokumentu.
- 98 Po drugie, ze s. 31 angielskiej wersji części C.1 wytycznych OHIM, w brzmieniu przywołanym przez skarżącą, wynika, że pkt C.II tej części, zatytułowany „Dowód na istnienie i ważność praw wcześniejszych”, przewiduje:
- „Dowody [na istnienie, ważność i zakres ochrony praw wcześniejszych, na które powołuje się strona wnosząca sprzeciw] są przedstawiane w języku postępowania lub z załączonym tłumaczeniem na ten język”.
- 99 Ze stron 36 i 37 angielskiej wersji części C.1 wytycznych OHIM, w brzmieniu przywołanym przez skarżącą, wynika, że pkt C.II.2 tej części, zatytułowany „Tłumaczenia dowodów na okoliczność rejestracji znaku towarowego”, przewiduje:
- „[...] [D]owody przedstawiane przez stronę wnoszącą sprzeciw [...] oraz wszystkie inne dostarczane dokumenty lub świadectwa [...] muszą być sporządzone w języku postępowania lub zawierać załączone tłumaczenie na ten język [...].

Zasada 98 ust. 1 stanowi, że tłumaczenie odtwarza formę i treść dokumentu oryginalnego. Co do zasady przetłumaczona musi być całość dokumentu we właściwym porządku.

W szczególności nie jest dopuszczalne tłumaczenie ograniczone do części uznanych przez stronę wnoszącą sprzeciw za »zasadnicze« lub do części, których wzywający »nie ma zrozumieć« [...].

Tłumaczenie musi zostać dokonane w [sposób] samodzielny i nie może stanowić zlepkę innych dokumentów [...].

Jednakże [OHIM] dopuszcza brak tłumaczenia tytułów rubryk na świadectwach (takich jak »data zgłoszenia«, »wskazanie kolorów«), pod warunkiem że są one wskazane przy użyciu przyjętych kodów INID lub kodów krajowych.

Strona wnosząca sprzeciw nie ma obowiązku dostarczenia tłumaczenia na język postępowania objaśnień INID lub kodów krajowych.

Nieistotne oznaczenia administracyjne lub elementy pozbawione znaczenia w sprawie nie podlegają tłumaczeniu [...].

[OHIM] dopuszcza tłumaczenia zwykłe, sporządzone przez osoby niewyspecjalizowane. [...] [OHIM] dopuszcza nawet naniesione ręcznie adnotacje na kopiach oryginalnych świadectw, wskazujące znaczenie poszczególnych elementów w języku postępowania, oczywiście pod warunkiem że adnotacje te są kompletne i czytelne [...]”.

- 100 Skarżąca, podnosząc – co zostało przypomniane w pkt 92 powyżej – że wytyczne OHIM nie ustanawiają wymogu przetłumaczenia na język postępowania w sprawie sprzeciwu „wszystkich elementów dokumentów stanowiących dowody praw wcześniejszych (wcześniejszych znaków towarowych)”, w sposób błędny zinterpretowała postanowienia przypomniane w punktach powyżej. Te ostatnie bowiem co do zasady nakładają na wnoszącego sprzeciw obowiązek przetłumaczenia całości dowodów przedstawionych w języku innym niż język postępowania i ustanawiają odstępstwo od tego obowiązku wyłącznie w odniesieniu do „nieistotnych oznaczeń administracyjnych”, „elementów bez znaczenia dla sprawy” i „objaśnień INID lub kodów krajowych”. Ponadto należy zauważyć, że argument, zgodnie z którym wspomniane wytyczne nie wymagają przedstawienia tłumaczenia lub „objaśnienia” „kodów INID” czy „kodów krajowych”, jest całkowicie pozbawiony znaczenia w ramach niniejszego sporu, ponieważ Izba Odwoławcza wcale nie podnosiła takiego wymogu.
- 101 Po trzecie, jak zostało przypomniane w pkt 99 powyżej, pkt C.II.2 części C.1 wytycznych OHIM, w brzmieniu przywołanym przez skarżącą, przewiduje, że OHIM „dopuszcza tłumaczenia zwykłe, sporządzone przez osoby niewyspecjalizowane”, a „nawet naniesione ręcznie adnotacje na kopiach oryginalnych świadectw, wskazujące znaczenie poszczególnych elementów w języku postępowania, oczywiście pod warunkiem że adnotacje te są kompletne i czytelne”.
- 102 Jak wynika z pkt 93 powyżej, postanowienia te wskazują zdaniem skarżącej, że OHIM dopuszcza tłumaczenia, które nie mają formy „samodzielnego” dokumentu, czyli dokumentu odrębnego od oryginału. W związku z tym Izba Odwoławcza, odmawiając uwzględnienia trzech dokumentów przedstawionych przez nią na etapie postępowania w sprawie sprzeciwu ze względu na to, że nie załączono do nich tłumaczenia w formie dokumentu odrębnego od oryginału, naruszyła wytyczne OHIM i w ocenie skarżącej naruszyła zasadę ochrony uzasadnionych oczekiwań.
- 103 Należy jednak stwierdzić, że nawet przy założeniu, iż owe wytyczne znajdowały zastosowanie przed dniem 29 listopada 2007 r., datą wydania przez prezesa OHIM decyzji, o której mowa w pkt 96 powyżej, postanowienia pkt C.II.2 części C.1 ww. w pkt 101 wytycznych OHIM nie mogły wzbudzić u skarżącej uzasadnionych oczekiwań w rozumieniu orzecznictwa przytoczonego w pkt 83 powyżej.
- 104 Wprawdzie postanowienia te rozpatrywane odrębnie można by zinterpretować w sposób sugerowany przez skarżącą (zob. pkt 102 powyżej), jednak można im także nadać inną wykładnię, zgodną z brzmieniem i celami rozporządzenia nr 2868/95. Zgodnie z tą wykładnią w przypadku przedstawienia oryginalnego

dokumentu sporządzonego w języku innym niż język postępowania OHIM dopuszcza naniesienie na ten dokument adnotacji w celu ułatwienia jego lektury i weryfikacji jego tłumaczenia, które jako takie winno być przedstawione w odrębnym dokumencie. Taka wykładnia jest ponadto zgodna z innymi wskazówkami zawartymi w wytycznych OHIM. W istocie wytyczne te skłaniają do uznania, że tłumaczenie dowodów musi być dokonane w odrębnym dokumencie. Jak zostało przypomniane w pkt 98 i 99 powyżej, w pkt C.II i C.II.2 części C.1 tych wytycznych wskazano, że informacje i dowody, o których mowa w zasadzie 19 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2868/95, muszą zostać przedstawione w języku postępowania lub „z załączonym” tłumaczeniem. Ponadto w pkt C.II.2, który zresztą przejmuje brzmienie zasady 98 ust. 1 rozporządzenia nr 2868/95, doprecyzowano, że „tłumaczenie odtwarza formę i treść dokumentu oryginalnego”. Wreszcie w tym samym punkcie dodano, że „[t]łumaczenie musi zostać dokonane w [sposób] samodzielny i nie może stanowić zlepkę innych dokumentów”.

105 Dodatkowo wskazówki zawarte w pkt C.II.2 części C.1 wytycznych OHIM, w interpretacji dokonanej przez skarżącą, nie są spójne z informacjami udzielonymi skarżącej przez OHIM w niniejszej sprawie. Z akt postępowania przed OHIM wynika bowiem, że w skierowanym do skarżącej w ramach postępowania w sprawie sprzeciwu piśmie z dnia 19 marca 2007 r. OHIM jednoznacznie wskazał, iż jakiegokolwiek tłumaczenie dokumentu, który nie jest sporządzony w języku postępowania, musi zostać przedstawione „w formie oddzielnego dokumentu” i musi odtwarzać formę i treść dokumentu oryginalnego. Z tych samych akt postępowania przed OHIM wynika także, że w faksie datowanym na dzień 20 lipca 2007 r. skarżąca odniosła się do „żądania” OHIM z dnia 19 marca 2007 r. Jako że akta postępowania przed OHIM nie wskazują na to, by w dniu 19 marca 2007 r. OHIM skierował do skarżącej jakiegokolwiek inne pismo poza tym wspomnianym powyżej, owo odniesienie się oznacza, że skarżąca faktycznie otrzymała rzeczne pismo. W tym kontekście skarżąca, jako ostrożny i uważny podmiot gospodarczy, powinna była przewidzieć, że jej interpretacja wytycznych OHIM może być błędna oraz że jedna z instancji OHIM może wydać akt sprzeczny z jej interesami.

106 W konsekwencji skarżąca nie może zasadnie utrzymywać, że Izba Odwoławcza naruszyła zasadę ochrony uzasadnionych oczekiwań, odmawiając uwzględnienia przedstawionych przez nią wyciągów z bazy danych z uzasadnieniem, że tłumaczenie tych dokumentów nie zostało przedłożone w odrębnym dokumencie.

W przedmiocie argumentu trzeciego

107 W trzecim argumentie skarżąca utrzymuje, że zważywszy na decyzję Wydziału Sprzeciwów, miała podstawy, by uznać, iż prawidłowo wykazała istnienie, ważność i zakres ochrony wcześniejszego polskiego słownego znaku towarowego. Podnosi ona w sposób dorozumiany, aczkolwiek konieczny, że decyzja Wydziału Sprzeciwów wzbudziła u niej uzasadnione oczekiwania w rozumieniu orzecznictwa przypomnianego w pkt 83 powyżej.

108 Argument ten musi zostać jednak oddalony.

109 Z art. 63 ust. 1 rozporządzenia nr 207/2009 wynika bowiem, że po rozpatrzeniu odwołania co do istoty izba odwoławcza orzeka w przedmiocie odwołania, i czyniąc to, może „skorzystać z uprawnień w granicach kompetencji posiadanych przez instancję, która podjęła zaskarżoną decyzję”, to znaczy, w niniejszym przypadku, rozstrzygnąć sama w przedmiocie sprzeciwu, oddalając bądź uwzględniając go, utrzymując w mocy lub uchylając w tym zakresie zaskarżoną decyzję. Innymi słowy, skutek wniesionego do niej odwołania izba odwoławcza jest zobowiązana dokonać ponownej i całkowitej oceny sprzeciwu co do istoty – zarówno pod względem prawnym, jak i pod kątem okoliczności faktycznych (wyrok Trybunału z dnia 13 marca 2007 r. w sprawie C-29/05 P OHIM przeciwko Kaul, Zb.Orz. s. I-2213, pkt 56, 57).

110 Z powyższego wynika, że decyzja Wydziału Sprzeciwów taka jak opisana w pkt 11 powyżej nie może być traktowana na równi z działaniem administracji Unii mogącym dać stronie wnoszącej sprzeciw podstawy do powstania uzasadnionych oczekiwań.

W przedmiocie argumentu czwartego

- 111 W czwartym argumencie skarżąca podkreśla, że Izba Odwoławcza nie zasygnalizowała, aż do dnia wydania zaskarżonej decyzji, niewystarczającego charakteru przedstawionych przez nią dowodów. Skarżąca utrzymuje, że w tym kontekście, w braku jakichkolwiek wątpliwości co do prawidłowości decyzji Wydziału Sprzeciwów, skarżąca „nie brał[a] pod uwagę przedstawienia [...] nowych dokumentów dotyczących [swych] wcześniejszych praw”.
- 112 Argument ten trzeba jednak oddalić.
- 113 Po pierwsze, z przyczyn wskazanych w pkt 109 powyżej okoliczność, że Izba Odwoławcza nie poinformowała skarżącej, iż zamierza poddać kontroli przeprowadzoną przez Wydział Sprzeciwów ocenę niektórych okoliczności faktycznych, nie może sama w sobie naruszać zasady ochrony uzasadnionych oczekiwań.
- 114 Po drugie, tak czy inaczej, skarżąca nie ma racji, twierdząc, że nie miała żadnych powodów, by przedstawić nowe dowody w postępowaniu przed Izbą Odwoławczą. Z akt postępowania przed OHIM wynika bowiem, że na etapie postępowania przed Izbą Odwoławczą interwenient podnosił między innymi, iż ochrona przywoływanych przez skarżącą znaków towarowych nie została „dostatecznie dowiedziona”.
- 115 Ogół powyższych rozważań wskazuje na to, że zarzut drugi podlega oddaleniu, a co za tym idzie – skarga musi zostać oddalona jako bezzasadna.

W przedmiocie kosztów

- 116 Zgodnie z art. 87 § 2 regulaminu postępowania przed Sądem kosztami zostaje obciążona, na żądanie strony przeciwnej, strona przegrywająca sprawę. Ponieważ skarżąca przegrała sprawę, należy – zgodnie z żądaniem OHIM – obciążyć ją kosztami postępowania.

Z powyższych względów

SĄD (trzecia izba)

orzeka, co następuje:

- 1) Skarga zostaje oddalona.**
- 2) Interkobo sp. z o.o. zostaje obciążona kosztami postępowania.**

Czúcz

Labucka

Gratsias

Wyrok ogłoszono na posiedzeniu jawnym w Luksemburgu w dniu 27 czerwca 2012 r.

Podpisy